

## Uzupełnienia i sprostowania do fauny motyli Polski. II. Supplements and rectifications to the Lepidopterological fauna of Poland. II.

podał

STANISŁAW ADAMCZEWSKI

W niniejszej notatce podaję wiadomości o kilku nowych dla fauny Polski gatunkach motyli oraz szereg dalszych (1) uwag i sprostowań, dotyczących się błędnych danych w polskiej literaturze lepidopterologicznej. Publikowanie podobnych sprostowań uważam za konieczność wynikającą z braku w naszej literaturze krytycznego opracowania fauny łuskoskrzydłych Polski. Gromadząca się z roku na rok coraz większa ilość publikacji lepidopterologicznych dotyczącej się naszej fauny wykazuje bardzo niejednakowy poziom, przy jednoczesnym prawie zupełnym braku krytycznych komentarzy. Okoliczność ta niewątpliwie nie będzie sprzyjającą dla przyszłych autorów opracowujących faunę motyli Polski.

### 1. *Ectoedemia heringiella* Doets, 1947.

Ten niedawno opisany gatunek z rodziny *Stigmellidae* znany był już uprzednio w literaturze z opisów charakterystycznych chodników, jakie gąsienica jego drąży pod gładką korą pni i gałęzi młodych dębów. Pierwsze opisy chodników podaje Hering w r. 1934 (2) oraz 1937 (3). W pracach tych Hering podaje trochę danych ekologicznych oraz opis kokonu omawianego gatunku, zaliczając go na tej podstawie do rodzaju *Trifurcula* Z. Pochodzenia opisanych okazów Hering nie wymienia. W r. 1940 Zimmermann (4) wspomina, że chodniki z pod kory dębu opisane przez Heringa są całkiem podobne do chodników *Ectoedemia lieberdella* Zimm., żyjącej pod korą buka. W tym samym roku Hering, opisując nowy rodzaj *Zimmermannia* dla minującej pod korą buka *Ectoedemia lieberdella* Zimm., wypowiada pogląd, że gatunek żyjący pod korą dębu (wymieniony w cytowanych powyżej jego pracach), którego nie

udało się dotychczas wyhodować, również należy do rodzaju *Zimmermannia*. W tym przypadku podane zostało po raz pierwszy miejsce znalezienia omawianego gatunku: Nauen w Brandenburgii. Następnie w r. 1946 gatunek ten podaje Patočka (5) z dwóch miejscowości w Czechach (okolice Budziejowic), jako dość liczny w postaci okazów chodników, których hodowli i Patočka nie zdołał doprowadzić do pomyślnego rezultatu. W r. 1947 Toll, (6) przy okazji publikowania danych o znalezieniu *Zimmermannia liebwerdella* Zimm. w Bytomiu, wypowiada pogląd, że gąsieniczki minujące pod korą dębów należą prawdopodobnie do tego samego gatunku. W tym samym czasie zostały opublikowane (7) dwa nowe stanowiska omawianego gatunku z dębu, a to na Podolu (Ubierzowa koło Zaleszczyk, chodnik w czerwcu 1934 r.) oraz na Mazowszu (Podkowa Leśna koło Warszawy, chodniki w czerwcu 1942, 1943 i 1944 r.). Z chodników zbieranych w Podkowie Leśnej zostało wreszcie po raz pierwszy wyhodowane imago w drugiej połowie lipca 1944 r. Autor wymienionej publikacji podaje nieco danych ekologicznych, opisuje gąsienice i kokon tego gatunku, nie nadaje mu jednak nazwy ze względu na brak dowodowego okazu (zniszczonego w Warszawie w czasie wypalania miasta przez Niemców), jednakże stwierdza, że gatunek dębowy ubarwieniem i wielkością całkowicie różni się od gatunku bukowego. W niespełna cztery miesiące później ukazuje się publikacja holenderska (8), podająca dwa nowe stanowiska gatunku dębowego pod nazwą „*Zimmermannia heringiella* nov. spec.“. Oba stanowiska znajdują się w Holandii, chodniki były tam bardzo liczne w r. 1943 i 1946 pod gładką młodą korą *Quercus robur* L. W r. 1946 udało się Doets'owi wyhodować pięć okazów imagines, które posłużyły mu do opisu tego nowego gatunku. Dane dotyczące rozmieszczenia uzupełnia Doets informacją: „w Sudetach oraz w dolinie Elby w Niemczech gatunek ten jest dość pospolity“. Te ostatnie dane odnoszą się do *Ectoedemia liebwerdella* Zimm., choć skutek wadliwego układu tekstu, dotyczącego rozmieszczenia całego rodzaju, niefortunnie łączą się z nowo-

opisanym gatunkiem dębowym. Zaszła tu ponadto omyłka gdyż cytowany tekst powinien mieć brzmienie następujące: w Sudetach w dolinie Elby w Czechosłowacji gatunek ten jest dość pospolity, ponieważ chodzi tu nie o szereg stanowisk a tylko o jedno w miejscowości „Tetschen“ (wg. autorów niemieckich), skąd opisany został gatunek *E. liebrovella* Zim m. W innych miejscowościach w dolinie Elby nie był obserwowany żaden z gatunków omawianego rodzaju. Opis Doets'a zgadza się z wyglądem okazu z Leśnej Podkowy wyhodowanego przeze mnie. Nawet obecnie po upływie kilku lat jestem w możności odtworzyć w pamięci wygląd wspomnianego okazu, gdyż doprowadzenie do pomyślnego rezultatu tej trudnej hodowli kosztowało mnie specjalnie dużo trudu i emocji. Gatunek ten umieszczam na razie w rodzaju *Ectoedemia* Busck ponieważ sam nie badałem taksonomii odnośnej grupy a zarówno T. B. Fletcher (Anglia, 1947, in litt.) jak i A. G. Carolsfeld-Krausé (Dania, 1947, in litt.), obaj dobrzy systematycy, skłaniają się do poglądu, że rodzaj *Zimmermannia* Hering jest synonimem rodzaju *Ectoedemia* Busck.

Jak z wyżej wymienionych danych wynika, nowy dla fauny gatunek *Ectoedemia heringiella* Doets rozmieszczony jest dość szeroko w Europie, występując na Podolu, Mazowszu, w Brandenburgii i Holandii.

## 2. *Anomogyna rhaetica* Stgr.

W pracy Brandt'a (9) została zrewidowana grupa gatunków z rodzaju *Anomogyna* Stgr. (*Noctuidae*). Jak z wymienionej pracy wynika, jedna z dotychczasowych form gatunku *Anomogyna sincera* H. S., a mianowicie „*rhaetica* Stgr.“, posiada odmienną budowę samczego aparatu kopulacyjnego i jest odrębnym gatunkiem *Anomogyna rhaetica* Stgr. *A. sincera* H. S. była wykazana z Tatr przez Niesiołowskiego (10). Bardzo opdobny zewnętrznie okaz złowił również w Tatrach dr E. Świdorski (ca. 1000 m., Dolina Ku Dziurze, 9 VIII 1939, ad lucem). Badanie aparatu kopulacyjnego okazu wykazało, że jest on identyczny z rysun-

kiem podanym przez Brandt'a dla *A. rhaetica* Stgr. Jest bardzo prawdopodobnym, że okaz Niesiołowskiego należy do tego samego gatunku, co należałoby zbadać na materiale dowodowym. Prawdopodobnie *A. sincera* H. S. nie występuje w Polsce, natomiast, jak stwierdzono powyżej *A. rhaetica* Stgr. jest gatunkiem krajowym. Dokładne rozmieszczenie obu tych gatunków nie jest jeszcze znane. Brandt (l. c.) stwierdził występowanie *A. sincera* H. S. w Finlandii i na Łotwie a *A. rhaetica* Stgr. w Tyrolu oraz Finlandii (ssp. *fenica* Brandt). Warren (11) wymienia „typową *sincera*“ z Alp i północnej Europy a „formę *rhaetica*“ z Alp. Jak zatem widać, oba gatunki mają typ rozmieszczenia borealnoalpejski.

3. *Sedina büttneri* E. Hering = *Calamia lutosa* Hb. ab. *rufovenosa* Schille, syn. nov.

Odmiana *rufovenosa* opisana została przez F. Schillego w 1918 r. (12) na podstawie sześciu okazów zwabionych do światła 18 IX 1917 r. w Strzałkowie koło Stryja. Te same okazy jeszcze raz podane zostały przez Schillego w Polskim Piśmie Entomologicznym (15) pod błędną datą 19 IX 1917 oraz w Pracach Monograficznych Komisji Fizjograficznej P.A.U. (14). Opis tej formy został wymieniony przez Draudt'a (15) pod nazwą „*Rhizedra lutosa* Hb. — *rufovenosa* Schille“. Z pośród wymienionych przez Schillego sześciu okazów miałem w ręku trzy sztuki, z których jedna miała ręką Schillego wypisaną nazwę „*Calamia lutosa* ab. *rufovenosa* Schille“, wszystkie zaś miały etykiety „Strzałkow lampe 18. 9. 17“. Wygląd tych okazów zgadzał się z opublikowanym opisem Schillego. Wymienione okazy znajdują się obecnie w zbiorach Państwowego Muzeum Zoologicznego i, jak stwierdziłem, należą do gatunku *Sedina büttneri* E. Hering. Tym samym nazwa nadana przez Schillego jest synonimem tego gatunku.

*Sedina büttneri* E. Hering jest w ogóle mało znanym gatunkiem, o którego występowaniu na ziemiach polskich nie było żadnych danych do roku 1939. W okresie bezpo-

średnio przed wojną stwierdziłem, że wyżej wymieniona nowa odmiana opisana przez Schillego odnosi się do omawianego gatunku, jak również oznaczyłem nazwą *Sedina büttneri* E. Hering jeden okaz z okolic Poznania. Ten ostatni okaz uległ w czasie wojny zniszczeniu, więc dokładniejszych danych nie posiadam. Złowiony został koło Poznania przez p. M. R. Lewandowskiego, zdaje się około r. 1937. Powyższe dane o występowaniu *S. büttneri* E. Hering w Polsce nie były publikowane.

*S. büttneri* E. Hering jest szeroko rozmieszczonym w palearktyce gatunkiem (16), gdyż obserwowana była od wschodnich krańców Azji (Sachalin, kraj Ussuryjski) poprzez europejską część Z. S. S. R. (Kursk, Rostów, Taganrog) do Europy zachodniej (Polska, Niemcy, Francja). Nie biorąc pod uwagę wyżej wymienionych okazów Schillego z 1917 r., złowionych na Podkarpaciu, wszystkie dotychczas znane stanowiska *S. büttneri* E. Hering w Europie zachodniej rozmieszczone były w pasie nizin, ciągnących się wzdłuż Bałtyku, Morza Północnego i Kanału La Manche. Dane z tego terenu odnoszą się do okazów łowionych w następujących okolicach: Kaliningrad (1933—1937); Pomorze Zachodnie: pow. gryfiński (Widuchowa 1937), pow. nowogardzki (Jedliny 1913), pow. szczeciński (łąki mielnickie nad Dąbskim Jeziorem 1856—1858), pow. woliński (wyspa Mętna — „Mönne“ 1932 oraz Międzyzdroje 1931—1935); Ziemia Lubuska (Motylewo pow. pilski 1935); Pomorze niemieckie (Pasewalk 1935); Brandenburgia (okolice Berlina: Potsdam, Rüdersdorf i inne 1935); Meklenburgia (Schwerin 1935); Dolna Nadrenia (Krefeld 1934); departamenty północnej Francji: Meurthe et Moselle (1937), Marne (1935), Seine et Oise (1911, 1921, 1927), Loiret, Paris.

Aczkolwiek *S. büttneri* E. Hering jest trudnym do zauważenia gatunkiem z powodu późnej pory występowania jak też i niedostępności moczarowatych terenów na których żyje, to jednak zastanawiającym jest fakt, że w terenie intensywnie badanym, jakim były ziemie nadbałtyckie, od czasu połowy zeszłego stulecia (1856—1858), kiedy to zło-

wiono kilkanaście okazów w okolicach Szczecina, w ciągu następnych 55 lat nie zanotowano ani jednego pojawu tego gatunku. Pierwszy pojaw po tym okresie zaobserwowano w r. 1913, a następnie w całym szeregu miejscowości złowiono kilkadziesiąt okazów w latach 1931—1937. Dalej na zachód, w Niemczech wszystkie okazy zauważono w latach 1933—1935, a we Francji (według dostępnych mi danych) w latach 1911 oraz od 1921 do 1937. Dalsze obserwacje powinny doprowadzić do rozstrzygnięcia, czy *S. büttneri* E. Hering jest gatunkiem stale osiadłym w Europie zachodniej, czy też, co jest możliwym, nalatującym w pewne lata ze wschodu i czasowo utrzymującym się na zajętych terenach.

#### 4. *Boarmia manuelaria* H. S.

G. Warnecke (17) wyraża pogląd, że *Boarmia manuelaria* H. S. rozmieszczona wokół wybrzeży Morza Śródziemnego oraz w zachodniej Europie wzdłuż Atlantyku (Portugalia, Belgia, Dania) po zachodnie Niemcy, występuje stale również w Europie środkowej, lecz była przeoczana wskutek dużego podobieństwa tu żyjącej formy omawianego gatunku do gatunku pokrewnego: *Bormia secundaria* Es p. Na poparcie tego twierdzenia Warnecke wymienia parę okazów znalezionych w Niemczech (Baden, Pfalz, Waldeck, Hannover) oraz jeden okaz złowiony w Bydgoszczy (koniec lipca 1919 r., do światła, leg. dr Trapp). Jest to okaz samicy należący do odmiany ab. *hübneri* Prout, odznaczającej się mniej zielonkawym ubarwieniem niż typowa forma *B. manuelaria* H. S. Oznaczenie Warnecke'go potwierdził M. Hering.

Interesujące to doniesienie o wykryciu gatunku nowego również i dla fauny polskiej powinno pobudzić naszych entomologów do dalszych poszukiwań.

#### 5. Uwagi o lepidopterologicznych publikacjach dra K. F. Wizego.

Zbiory, na których dr K. F. Wize oparł swoje publikacje ogłoszone w *Zeitschrift der Naturwissenschaftlichen Ab-*

teilung des Naturwissenschaftlichen Vereins in Posen (1916), Rocznikach Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu (1917, 1922), Polskim Piśmie Entomologicznym (1930, 1936) oraz w czasopiśmie *Lambillionea* (1936), zostały zdeponowane w Uniwersytecie Poznańskim. Według informacji uzyskanych przeze mnie w maju 1948 r. od dra W. Rakowskiego, ówczesnego dyrektora Muzeum Przyrodniczego w Poznaniu, który gorliwie zajmował się poszukiwaniem i rewindykacją rozproszonych przez Niemców zbiorów wielkopolskich, zbiór Wizego zaginął bez śladu w czasie okupacji niemieckiej w okresie 1939—1945 r. i jeśli nie został zniszczony w czasie działań wojennych, to należy przypuszczać, że został wywieziony do Niemiec. W tym ostatnim przypadku zbiór Wizego byłby również stracony dla docieków fizjograficznych, ponieważ był on niedostatecznie etykietowany, aby przez entomologów obcych mógł być zidentyfikowany jako materiał dowodowy do publikacji Wizego. W tym stanie rzeczy pomyślną okoliczność stanowi fakt, że fragment zbioru w ilości kilkudziesięciu okazów został przed wybuchem wojny poddany rewizji oznaczeń. W czasie tym kustosz Państwowego Muzeum Zoologicznego dr J. Kremky, zainteresowany rewelacyjnymi danymi zawartymi w publikacjach Wizego, udał się do Poznania w celu obejrzenia omawianego zbioru. Ponieważ okazało się, że w zbiorze Wizego jest bardzo dużo błędnych oznaczeń i należałoby każdy okaz sprawdzać, więc dr J. Kremky, nie rozporządzając potrzebną ilością czasu, porobił jedynie pewne notatki i wypożyczywszy część okazów ze zbioru, z materiałem tym powrócił do Warszawy. W ten sposób do Warszawy sprowadzone zostały następujące materiały: 1. Wszystkie *Tortricidae*; 2. Wszystkie *Alucitidae* (wypożyczone na moją prośbę); 3. Wszystkie okazy z rodzaju *Eupithecia* Curt (wypożyczone na prośbę inż. M. Masłowskiego) oraz 4. Kilkanaście gatunków z rodziny *Noctuidae*. Materiały te wraz z notatkami zostały w listopadzie 1944 r. zniszczone przez Niemców w Państwowym Muzeum Zoologicznym. Pomimo to niektóre dane dotyczące się zniszczonych

w Warszawie okazów ocalały. Są to: 1. Wykaz niektórych źle oznaczonych przez Wizego gatunków sówek oznaczonych przeze mnie w r. 1945 i następnie wysłany listownie do p. M. R. Lewandowskiego w Poznaniu. List ten ocalał u p. Lewandowskiego. 2. Wykaz niektórych gatunków zwójków źle oznaczonych przez Wizego i sprostowanych przez dra Kremkyego przy okazji opracowywania *Tortricidae* Podola. Dane te zostały pomieszczone w ocalałym rękopisie dra J. Kremkyego. Uwzględnione zostały tam jedynie tylko gatunki występujące również na Podolu, a nie wszystkie błędnie oznaczone przez Wizego *Tortricidae*. 3. Niektóre dane opublikowane okazyjnie przeze mnie (1), dotyczące się błędnych oznaczeń z rodziny *Alucitidae*. 4. Dane pamięciowe: a) z pośród kilkunastu gatunków piórolotków jakie znajdowały się w zbiorze Wizego jedynie dwa, tj. *Alucita pentadactyla* L. oraz *Platyptylia rhododactyla* F., posiadały właściwe nazwy, a niektóre błędy były szczególnie rażące, jak np. oznaczenie *Stenoptilia pterodactyla* L. jako „*Pterophorus monodactylus* L.“; b) inż. M. Masłowski po obejrzeniu okazów Wizego z rodzaju *Eupithecia* Curt. poinformował mnie, że prawie wszystkie gatunki są źle oznaczone.

Opierając się na wymienionych źródłach zestawiam poniżej listę sprawdzonych oznaczeń niektórych okazów spośród błędnie oznaczonych przez Wizego motyli (oznaczenia Wizego w nawiasach):

- *Rhyacia festiva* Schiff. („*Agrotis punicea* Hb.“),
- *Euxoa segetum* Schiff. („*Agrotis trux* Hb.“),
- *Euxoa exclamationis* L. („*Agrotis trux* ab. *nigra* Tutt“),
- *Crymodes furva* Hb. („*Mamestra aliena* Hb.“),
- *Dyschorista fissipuncta* Hw. („*Hadena gemina* Hb.“),
- *Tholera cespitis* F. („*Aporophyla lutulenta* Rkh.“),
- *Sideridis impura* Hb. („*Leucania congrua* Hb.“),
- *Sideridis pallens* L. („*Leucania littoralis* Curt.“),
- *Caradrina clavipalpis* Sc. („*Caradrina kadani* Frr.“),
- *Conistra rubiginea* F. („*Orthosia rutililla* Esp.“),
- *Amathes iners* Germ. („*Polyplocia diluta* F.“),



- Petilampa arcuosa* H w. („*Senta maritima* T a u s c h.“),  
*Steganoptycha bilunana* H w. („*Phalonia pallidana* Z.“),  
*Cochylis posterana* Z. („*Hysterosia sodaliana* H b.“),  
*Pandemis dumetana* T r. („*Cacoecia semialbana* G n.“),  
*Panoplia immundana* F. R. („*Epiblema pflugiana* H w.“),  
*Pammene insulana* G n. („*Epiblema luctusana* D u p.“ sic!),  
*Eucosma cana* H w. („*Epiblema albidulana* H. S.“),  
*Eucosma conterminana* H. S. („*Epiblema lacteana* T r.“),  
*Grapholitha coronillana* Z. („*Laspeyresia pallifrontana* Z.“),  
*Steganoptycha cinerana* H w. („*Hemimene simpliciana*  
H w.“),  
*Oxyptilus pilosellae* Z. („*Oxyptilus hieracii* Z.“),  
*Stenoptilia pterodactyla* L. („*Pterophorus monodactylus*  
L.“),  
*Platyptilia pallidactyla* H w. ♂ („*Platyptilia ochrodactyla*  
H b.“),  
*Platyptilia pallidactyla* H w. ♀ („*Platyptilia isodactyla* Z.“).

Jak z powyższego wynika, pomyłone przez Wizego zostały nie tylko gatunki i rodzaje, ale nawet rodziny, i to nie tylko wśród motyli drobnych lecz i wśród dużych, pospolitych gatunków. Niektóre okazy takich pospolitych gatunków były w omawianym zbiorze opatrywane nazwami gatunków nowych w owym czasie dla fauny Polski. Ponieważ Wize pracował nie zupełnie samodzielnie i w swoich publikacjach dziękuje za oznaczenie niektórych okazów „pp. prof. Sitowskiemu, Paxowi i Nagelowi“ możnaby przypuszczać, że, przynajmniej jeśli chodzi o tzw. „*Microlepidoptera*“, pomagał mu w oznaczaniu również i Fryderyk Schille, cieszący się podówczas u nas sławą specjalisty od „mikrów“. Schille jednakowoż polegał bezkrytycznie na nie zawsze pewnych oznaczeniach H. Rebel'a z Wiednia, któremu wysyłał do determinacji wiele okazów, a sam znany był z tego, że popełniał niekiedy duże błędy przy oznaczaniu. Miałem sposobność widzieć okaz z rodzaju *Lipoptycha* Ld. (*Tortricidae* s. l.) oznaczony przez Schillego jako „*Platytes cerusellus* Schiff.“ (*Pyralidae*) oraz okaz *Metriostola vacciniella* Z. (*Pyralidae*) z Wileńszczyzny, który Schille

oznaczył prof. J. Prüfferowi jako „*Argyroploce carbonana* D bld.“ (*Tortricidae* s. l.).

Fauna motyli Polski czeka dopiero na dobre opracowanie, gdyż pełna błędów i nieściśłości publikacja Romani-szyna i Schillego (17), powtarzająca przy tym bezkrytycznie wiadomości nieprawdopodobne w rodzaju danych Wizego, nie spełnia swego zadania. W intencji częściowego choćby przygotowania gruntu pod to przyszłe wydanie fauny czuję się w obowiązku stwierdzić, że bardzo wiele danych z lepidopterologicznych publikacji Wizego jest bezwartościowych, jako opartych na materiale źle oznaczonym.

6. Nowy synonim *Phragmatobia fuliginosa* L. ab. *flavescens* Schultz (= „*flavida* Oberth.“ = ab. *ochracea* Złotorzycki“, syn. nov.).

Przy okazji opublikowania po raz trzeci opisu tej odmiany jako nowej, tym razem na podstawie okazu złowionego we Wrocławiu (18), pragnę wspomnieć, że forma ta była już znana w literaturze również z ziem polskich, a mianowicie z okolic Szczecina (19). W zbiorach A. Kreczmera spalonych w czasie wojny przez Niemców w Państwowym Muzeum Zoologicznym w Warszawie znajdował się również okaz tej odmiany etykietowany: „Szczęśliwice koło Warszawy, leg. A. Willman“ bez bliższych danych. Zjawisko występowania żółtej barwy tylnych skrzydeł i odwłoka zamiast zasadniczej czerwonej zdarza się i u innych gatunków z rodziny *Arctiidae* jak np. u *Callimorpha quadripunctaria* Podda, *Hypocrita jacobaeae* L., *Parasemia plantaginis* L. lub też jak u ostatnio wymienionego przez Kremkyego (20) okazu *Chelis mannerheimi* Dup., złowionego na Podolu. Autor ten jednak nie nadał wspomnianemu aberatywnemu okazowi osobnej nazwy, nie chcąc powiększać i tak już nadmiernego w systematyce motyli balastu nazw aberacji, niepotrzebnie tworzonych dawnymi laty setkami dla każdej, najdrobniejszej odmiany osobniczej. Na szczęście moda na to już przeminęła obecnie, po całym szeregu protestów, publikowanych przez poważnych systematyków w różnych krajach.

7. *Chloridea maritima* Graslín.

Gatunek ten podany został przez E. Sołtysa (21) ze Szklá, jako „nienotowany przedtem dla fauny krajowej“ pod niewłaściwą nazwą „*Chloridea maritima* Fuessl.“. Wr. 1939 *Chloridea maritima* Graslín wymieniony już był jako gatunek nowy dla fauny Polski z siedmiu miejscowości leżących na terenie trzech powiatów (22).

8. *Colias palaeno* L.

W. Patryn podał (23), powołując się na moje nazwisko, wiadomość o licznym występowaniu wymienionego gatunku na „bagnistych terenach wołomińskich“. Pragnę wyjaśnić, że nigdy w życiu nie zbierałem motyli w Wołominie i że również nic mi nie wiadomo o występowaniu *C. palaeno* L. w tej miejscowości. Przy okazji powyższego sprostowania łączę parę uwag jakie nasunęły mi się przy przeglądaniu wymienionej publikacji. Praca ta pod tytułem „List of *Rhopalocera* and *Noctuidae* collected in the environs of Warsaw“ zawiera oprócz danych dotyczących się motyli dziennych, szeregu danych nie tylko o rodzinie *Noctuidae* ale również o gatunkach z rodzin: *Spingidae*, *Notodontidae*, *Saturniidae*, *Endromididae*, *Lasiocampidae*, *Lymantriidae*, *Drepanidae*, *Cyamatophoridae*, *Arctiidae*, *Zygaenidae*, *Cochliopodidae*, *Cossidae*, *Hepialidae* i *Geometridae*. Dane do tych wszystkich grup niepotrzebnie zostały w tytule zakonspirowane pod błędnie interpretowaną nazwą „*Noctuidae*“, uchodząc uwagi czytelnika, szukającego w literaturze danych do wymienionych rodzin motyli. Autor wymieniając przy wielu gatunkach nazwę miejscowości Helenów nie wyjaśnił o który Helenów chodzi. Miejscowości tej nazwy jest w okolicach Warszawy kilkanaście. Korekta dat w wymienionej publikacji pozostawia wiele do życzenia. Wynikają stąd lapsusy w rodzaju: „złowiony przez dra Klemensiewicza w VII. 1938 r.“ niemife, gdy chodzi o zasłużonego entomologa, nieżyjącego od lat kilkudziesięciu.

## 9. Studia nad motylami Wileńszczyzny.

Obszerna praca prof. dra J. Prüffera pod powyższym tytułem (24) obejmuje, między innymi, również przegląd motyli Wileńszczyzny na tle fauny motyli Polski wiążąc się w ten sposób tematycznie z niniejszym artykułem.

Z uznaniem należy podkreślić, że autor nie wykorzystał posiadanego materiału z grupy tzw. *Microlepidoptera* dla charakteryzowania fauny Wileńszczyzny, oraz, że skrupulatnie notował, które okazy w cytowanym materiale były oznaczone przez F. Schillego lub H. Rebelę. Materiał ten rzeczywiście do szerszych studiów w zupełności się nie nadaje. Niektóre rodziny motyli drobnych nie są tam w ogóle reprezentowane a inne, jak np. *Stigmellidae*, reprezentuje tylko jeden gatunek, gdy na omawianym terenie z pewnością występuje ich co najmniej pół setki. Ponadto bardzo poważnym mankamentem tego materiału są wyżej wspomniane oznaczenia Schillego i Rebelę, którym, jak się o tym niejednokrotnie przekonałem, ufać nie można. Słusznie zatem autor zaznacza, że ponosi odpowiedzialność jedynie za znalezienie tych okazów w danej miejscowości a nie może odpowiadać za prawdziwość ich oznaczeń.

Jeśli chodzi o część obejmującą tzw. *Macrolepidoptera*, to w trakcie czytania omawianej pracy nasunęło mi się kilka uwag, które podaję poniżej w postaci luźnych komentarzy, nie roszcząc pretensji do oceniania całości pracy.

Tytuł angielski omawianej pracy brzmi „Study on the butterflies of the Vilna district“. Słowo „Butterflies“ oznacza po angielsku *Rhopalocera* czyli motyle dzienne. W ten sposób materiał *Heterocera* Wileńszczyzny, zawarty w publikacji, ujdzie uwagi czytelnika zagranicznego, szukającego odpowiedniej literatury w wykazach bibliograficznych.

Na str. 1 autor pisze, że dane Eichwalda są trudne albo wręcz niemożliwe do wyzyskania, i że trudności te powstają z powodu stosowania przez Eichwalda swoistej terminologii tak, że w wielu wypadkach nie można z całą ścisłością ustalić, o jakim gatunku jest mowa. Po wielu pró-

bach wyjaśnienia niejasności terminologicznych ostatecznie autor zmuszony był zaniechać tej pracy, gdyż nierzadko prowadziło to do absurdalnych wyników.

Ze swej strony czuję się w obowiązku wziąć w obronę Eichwalda, którego autor potraktował może zbyt surowo. E. Eichwald był wielce zasłużonym zoologiem i wyników jego pracy nie należy zbyt pochopnie odrzucać. Łacińska terminologia Eichwalda jest zrozumiała. Eichwald pisze po łacinie, używając języka prostego i zwięzłego, unikając zawiłych okresów i trudnych terminów. Czytając doskonały uniwersytecki podręcznik zoologii Eichwalda, nie można nie nabrać przekonania, że autor jego jest dokładny i sumienny w pracy. Na niedokładność określeń miejscowości u Eichwalda nie możemy się uskarżać gdyż np. jego „prope Vilnam“ jest niemal niespotykanym w ówczesnej literaturze szczytem dokładności w zakresie określenia miejsca obserwacji w owych czasach. Natomiast jeśli chodzi o nomenklaturę Eichwalda, to używa on nomenklatury binarnej lineuszowskiej. Wszystkie nazwy systematyczne stosowane przez Eichwalda posiadają odnośniki do dzieł, z których zostały zaczerpnięte. W spisach literatury podawanych przez Eichwalda dzieła te są dokładnie cytowane. Nazwy motyli zostały przez Eichwalda zaczerpnięte głównie nie z dzieł pierwszych twórców systematyki jak Linneusza, Fabrycjusza, Espera. Nazwy te nie straciły na wartości pomimo, że część ich przeszła do synonimów. Dane objęte tymi synonimami dadzą się odcyfrować i mają wartość naukową. Opisy nowych gatunków Eichwalda również są zrozumiałe i muszą mieć wartość skoro utrzymały się w systematyce. Wystarczy zajrzeć do dzieła Seitza „Die Groß-Schmetterlinge der Erde“ aby się o tym przekonać. Znaczenie nazw stosowanych przez Eichwalda staje się jasne, jeśli zajrzemy do źródeł, z których on korzystał i które wiernie podaje przy każdej nazwie.

Wydaje mi się, że próby neglizowania prac starych autorów są przedsięwzięciem ryzykownym dla systematyka, mogącym doprowadzić w dalszej konsekwencji do konfliktu

z przyjętymi od dawna międzynarodowymi zasadami nomenklatoryki.

Na str. 70 autor, omawiając *Lycaena idas* L., pisze, że o występowaniu tego gatunku na Wileńszczyźnie można sądzić tylko na podstawie 1 ♂ z okolic Parczewa. Należało by dane te uzupełnić materiałem opublikowanym przez Kremkyego (25), który wymienia osiem okazów tego gatunku, oznaczonych według najnowszego systemu a pochodzących z Wileńszczyzny. Na tej samej stronie autor wyraża wątpliwość co do poprawnego oznaczenia własnych materiałów z gatunku *Lycaena argyrognomon* Bg str. Niewątpliwie zatem było by z korzyścią uzupełnić wykaz systematyczny danymi o tym gatunku, opartymi na materiałach wileńskich opracowanych dokładnie, jak np. dane Kremkyego (l. c.) o występowaniu na Wileńszczyźnie *Lycaena argyrognomon dubia* Hering. Podgatunek ten, zresztą, autor wspomina na str. 352, gdzie powołuje się na pracę Kremkyego ale wspomina jedynie tylko dane morfologiczne.

Na str. 101 autor wymienia *Lymantria dispar* L. drobnym drukiem jako gatunek, który może się pojawić na Wileńszczyźnie, jednak w ciągu 20-letnich poszukiwań autora nie został znaleziony. Autor kwestionuje, bez bliższych wyjaśnień, wiarygodność etykiet na pięciu okazach tego gatunku, mających pochodzić z Postaw i Ponar. Omawiany gatunek, jak wiadomo, należy do najpospolitszych form na dużej części obszaru holarktycznego. W Europie nieparka występuje na północy w Szwecji i Finlandii. W naszych szerokościach geograficznych nieparka występuje na północ, zachód i południe od Wileńszczyzny i znana jest również z europejskiej części Rosji. Istnienie dużej enklawy na Wileńszczyźnie, pozbawionej zupełnie nieparki wydaje się mało prawdopodobnym. Ze swej strony jestem skłonny wierzyć zarówno zakwestionowanemu danym o występowaniu nieparki w Ponarach i Postawach jak i danym zawartym w ocalałym w czasie wojny spisie gatunków motyli zawartych w jednym z prywatnych zbiorów na Wileńszczyźnie. W spisie tym zanotowane są następujące okazy *Lymantria dispar*

L.: Wołkarabiszki pow. oszmiański — 8 VIII 1940, 17 VIII 1940, 18 VIII 1940 i 3 okazy z 19 VIII 1940; Kiena pow. oszmiański — 19 VII 1940; Wilno—Zarzecze pow. wileńskotrocki — 16 VII 1940 (leg. A. Kostrowicki).

Na str. 107 autor wymienia *petitem* wiadomość o okazie *Lemonia taraxaci* Esp. wyhodowanym w okolicach Brasławia. Pojaw ten autor uważa za zupełnie przypadkowy i sądząc, że gatunek ten występuje ku północy najdalej do 50 stopnia szerokości geograficznej, nie zalicza omawianego gatunku do fauny Wileńszczyzny. Należy wziąć pod uwagę, że *L. taraxaci* Esp. wymieniany był w literaturze również z okolic Omska, położonego na tej samej mniej więcej szerokości co Wilno. Chałupnik (26) wymienia ten gatunek z pobliskiego Wileńszczyźnie powiatu stołpeckiego. Dane Chałupnika autor omawia na innym miejscu (str. 385), gdzie pisze o przenikaniu *L. taraxaci* Esp. na Wileńszczyznę. Skoro zatem stwierdzone zostało przenikanie gatunku na omawiany teren to należy uważać go za element na tym terenie przypadkowy.

Na str. 115 autor wymienia *petitem* gatunek *Amorpha amurensis* Stgr. jako nie stwierdzony na Wileńszczyźnie. Występowanie tego gatunku na Wileńszczyźnie, jako „bardzo rzadkiego“, było już publikowane w r. 1933 (27). Szkoda, że autor nie wspomniał również o okazach tego gatunku pochodzących z powiatu święciańskiego, znajdujących się przed wojną w zbiorach warszawskich. W zbiorach Państwowego Muzeum Zoologicznego, z których autor korzystał (str. 312—313), znajdowało się około 9 tysięcy rozpiętych i oznaczonych okazów motyli z Wileńszczyzny. Materiały te zebrane były głównie przez p. Bogdana Kreczmera w różnych miejscowościach powiatu święciańskiego w ciągu pięciu miesięcy intensywnej pracy terenowej na parę lat przed ostatnią wojną. Oprócz wspomnianego *Amorpha amurensis* Stgr. w materiałach tych znajdowały się, między innymi, także bardzo interesujące gatunki (niekiedy w dużych seriach), jak *Epiranthis diversata* Schiff., *Rhyacia subrosea* Steph., *Rh. umbrosa* Hb., *Orgyia ericae* Germ., co do których autor

stwierdza, że nie zostały znalezione na Wileńszczyźnie. Wśród bardziej rzucających się w oczy gatunków w materiale święciańskim był reprezentowany *Oeneis jutta* Hb. Gatunek ten został odkryty na nowo przez autora dopiero na podstawie okazji z Jaszun z czerwca 1939 r. (str. 53). Niektóre gatunki autor wymienia z Wileńszczyzny bądź to w pojedynczych okazach, bądź nazywa rzadkimi jak np.: *Argynnis aphirape* Hb., *Pygaera timon* Hb., *Monima populi* Ström, *Anarta cordigera* Th.n.b.g., *Syngrapha microgamma* Hb., *Oligia haworthi* Curt., *Catocala pacta* L. Wymienione gatunki w materiałach święciańskich były reprezentowane w dużych seriach i należałoby się im raczej określenie użyte przez autora w przypadku *Carsia sororiata* Hb. (również licznego w materiałach święciańskich): „lokalny, licznie jawiący się w miejscach występowania“.

Na str. 165 i 448 autor wymienia *Parastichtis struvei* Rag. jako osobny gatunek genitaliowy trudny do oznaczenia. W dziele Seitz a, na którym autor opiera swój układ systematyczny, *Parastichtis secalis* L. ab. *struvei* Rag. uznany jest za barwną odmianę łatwą do odróżnienia zewnętrznego. Ani Warren, ani Draudt w dziele Seitz a nie wspominają o cechach genitaliowych tej formy.

Na str. 168 autor wymienia *Eriopus juventina* Cr. jako bardzo rzadki gatunek, który osobiście złowił na Wileńszczyźnie tylko w jednym okazie. Według posiadanych przeze mnie informacji, w roku 1940 w miejscowościach Wołkara-biszki oraz Kiena w powiecie oszmiańskim, gatunek ten występował w sierpniu dość licznie (leg. A. Kostrowicki); w miejscach porośłych *Pteridium aquilinum* Kuhn. można było bez trudu złowić kilkanaście okazów tego gatunku. Zestawienie ze sobą powyższych danych pozwala przypuszczać, że odszukanie w terenie okazów pewnego gatunku mniej zależy od, względnej z natury rzeczy, oceny stopnia rzadkości gatunku, a więcej od zastosowania odpowiednich metod pracy terenowej. Usus określenia stopnia nasilenia pojawu gatunku w przyrodzie na podstawie przypadkowo zebranych materiałów jest niestety bardzo rozpowszechniony w literaturze lepidopterologicznej.



Na str. 451 autor cytuje gatunek *Archanara formis* Cl. Clerk nie opisał nigdy żadnego gatunku pod tą nazwą i w ogóle nazwa ta nie istnieje w systematyce motyli. W mojej publikacji (Fragm. Faun. Mus. Zool. Polon., Warszawa, 4, 1939), z której autor zaczerpnął tę nazwę, przestawiony został przy tłoczeniu nakładu (już po korektach) jeden wiersz tekstu. Wskutek powyższego nazwa rodzajowa gatunku *Archanara geminipuncta* Hw. złączona została z końcówką nazwy gatunkowej *Aegeria apiformis* Cl. Powstały w ten sposób dziwoląg nomenklatoryczny autor przyjął za rzeczywistą nazwę gatunkową, zaznaczając, że w pomienionej pracy „gatunek” ten nie został wymieniony w spisie systematycznym. W tym samym miejscu mojej, powyżej wymienionej publikacji, i z tego samego powodu, powstały jeszcze dwie inne podobne chimery a mianowicie: „*Aegeria apicea* Esp.” i „*Enargia paleageminipuncta* Hw.”, co niniejszym podaję do wiadomości aby zapobiec na przyszłość cytowaniu tych dziwolągów.

Na str. 41—46 Indeksu podaje autor wykaz dostrzeżonych omyłek. W spisie tym poza kilku pozycjami — dodać, skreślić lub opuszczono — umieszczono paręset pozycji poprawek odnoszących się prawie wyłącznie do nazw łacińskich. Przy tak dużej ilości omyłek drukarskich uderza brak jakichkolwiek sprostowań dotyczących się takich danych cyfrowych jak daty kalengarzowe, wymiary skrzydeł, liczby i symbole dla oznaczenia okazów itd. Wykaz ten jest bardzo niekompletny. I tak np. przy nazwie *Colias croceus* Fourcr. na str. 34, raz umieszczono Fabrycjusza, jako autora opisu, a raz Fourcra podczas gdy autorem opisu tego gatunku jest Fourcroy; przy nazwie *Lycaena icarus*, na str. 72, umieszczono Linneusza zamiast Rottemburga; autorem nazwy rodzajowej *Pamphila* (str. 80) jest Fabrycjusz a nie Duméril, itd. Godnym pożałowania jest fakt, że skutkiem niedbalstwa korektora, który przepuścił bardzo dużo błędów zecerskich, doznała uszczerbku wartość dzieła będącego owocem wielu lat pracy.

## Piśmiennictwo — Literature

1. Adamczewski S., *Fragm. Faun. Mus. Zool. Polon.*, Warszawa, 3, 1958, pp. 235—239 (część I).
2. Hering M., *Zeitschr. f. Pflanzenkrankh.*, München, 44, 1934, nr 21, p. 61.
3. Hering M., *Die Blattminen Mittel- u. Nord-Europas*, Neubrandenburg, 1935—37, p. 419.
4. Zimmermann F., *Mitteil. Zool. Mus.*, Berlin, 24, 1940.
5. Patočka J., *Ent. Listy*, Brno, 9, 1946, p. 102.
6. Toll S., *Docum. Physiogr. Polon.*, Kraków, 6, 1947, p. 35.
7. Adamczewski S., *Entomologist*, London, 80, June 1947, p. 135.
8. Doets C., *Tijdschrift voor Entom.*, Leiden, 88, 1 Oct. 1947, pp. 504—506.
9. Brandt W., *Ent. Rundschau*, Stuttgart, 55, 1937, pp. 93—97.
10. Niesiołowski W., *Spraw. Kom. Fizjogr.*, Kraków, 66, 1932, p. 106.
11. Warren W. in Seitz A., *Schmett. d. Erde*, Stuttgart, 3, 1914, p. 59.
12. Schille F., *Zeitschr. Wissenschaft. Insektenbiol.*, Berlin, 14, 1918, p. 120.
13. Schille F., *Pol. Pismo Ent.*, Lwów, 3, 1924, p. 7.
14. Romaniszyn J. & Schille F., *Prace Monogr. Kom. Fizjogr.*, Kraków, 6, 1929, p. 340.
15. Draudt M. in Seitz A., *Schmett. d. Erde*, Stuttgart, Supplbd. 3, 1935, p. 191.
16. Draudt M. in Seitz A., *Schmett. d. Erde*, Stuttgart, Supplbd. 3, 1935, pp. 191 & 262; Jung H., *Ent. Zeitschr.*, Frankfurt a. M., 54, 1941, pp. 244—248; Urbahn E. & H., *Stett. Ent. Zeit.*, Stettin, 100, 1939, pp. 607—608.
17. Warnecke G., *Ent. Zeitschr.*, Frankfurt a. M., 54, 1940, pp. 57—59.
18. Złotorzycki J. Z., *Pol. Pismo Entom.*, Wrocław, 18, 1948, pp. 113—115.
19. Urbahn E. & H., *Stett. Ent. Ztg.*, Stettin, 100, 1939, p. 335.
20. Kremky J., *Fragm. Faun. Mus. Zool. Polon.*, Warszawa, 3, 1937, p. 126.
21. Sołtys E., *Pol. Pismo Entom.*, Wrocław, 18, 1948, p. 65.
22. Adamczewski A., *Fragm. Faun. Mus. Zool. Polon.*, Warszawa, 4, 1939, p. 195.
23. Patryn W., *Docum. Physiogr. Polon.*, Kraków, 5, 1947, p. 6.
24. Prüffer J., *Studia nad mot. Wileńszczyzny*, Toruń, 1947, pp. 490, tab. 1; Indeks, Toruń, 1948, pp. 46.
25. Kremky J., *Fragm. Faun. Mus. Zool. Polon.*, Warszawa, 3, 1937, p. 41.
26. Chałupnik W., *Prace Zakładu Zoolog. U.S.B.*, Wilno, 41, 1938.
27. Prüffer J., *Pamiętnik XIV Zjazdu Lek. Przynr.*, Pcznań, 1935, p. 735.

### Summary

In the present notes the author establishes two new synonyms: *Sedina büttneri* E. Hering = *Rhizedra lutosa* Hb. ab. *rufovenosa* Schille, syn. nov. and *Phragmatobia fuliginosa* L. ab. *flavescens* Schultz = *Phragmatobia fuliginosa* L. ab. *ochracea* Zotorzycki, syn. nov. The author quotes three more species new for the fauna of Poland. These are: *Ectoedemia heringiella* Doets from the neighbourhood of Warsaw, *Anomogyna rhaetica* Stgr. from the Tatra Mts. and *Boarmia manuelaria* H. S. from Bydgoszcz in Pomerania. The note on an unusual occurrence of *B. manuelaria* in Central Europe refers to a publication of Warnecke (Ent. Zeitschr., Frankfurt a. M., 54, 1940). Some corrections of wrong lepidopterological data recorded in the Polish literature are added. In this number two Noctuids: *Hyphilara congrua* Hb. and *H. littoralis* Curt., must be mentioned as wrongly recorded for the fauna of Poland (Wize, Rocznik Tow. Przyj. Nauk, Poznań, 44).

Warszawa, październik 1948 r.